

Wyzwania współczesności stojące przed teologią na Ukrainie

1. Wstęp

Teologia na Ukrainie przeżywa nowy okres w swojej ponad tysiącletniej historii. Dążenia wielu ukraińskich teologów młodej generacji można określić jako poszukiwanie myśli przewodniej, która zinterpretowałabywspółczesne przemiany na Ukrainie, nadając im równocześnie teologiczny sens. Zakładając, że refleksje te zrodziły się z osobistego i wspólnotowego obcowania z Bogiem i są owocem Jego działania w Kościele, można je traktować jako odrodzenie myślenia teologicznego. Nie zmienia to jednak innego wymiaru teologii – jako określonej metodologicznie nauki. Naukowiec-teolog powinien na nowo przywrócić dyskursowi akademickiemu pytanie o Boga co stanowi jedno z podstawowych zadań teologii. Codzienne troski przeciętnego człowieka powinny być przedmiotem zatroskania w refleksji naukowca-teologa, szczególnie w perspektywie współczesnego rozwoju nauki. Szczególnie dzisiaj, gdy nauka uprawiana jest dla samej nauki, a nie z myślą o człowieku, przez co w swoim rozwoju zatracą pewne etyczne granice. W takiej sytuacji teolog zobowiązany jest przypominać o tym, że owoce ludzkiego myślenia powinny służyć przede wszystkim dobru człowieka. Należy przywrócić pytanie o Boga, o jego działanie w codziennym życiu człowieka. Ta problematyka powinna wejść na nowo do sfery akademickiego dyskursu.

Praca teologa powinna też podnosić ogólny poziom wiedzy religijnej w społeczeństwie. Bardzo ważną rzeczą jest dążenie do redukcji różnorodnych konfliktów między ludźmi, nawet wierzącymi, ponieważ zawsze

występuje pewna pokusa łączenia wiary z różnymi elementami pozakościelnymi, szczególnie nacjonalistycznymi.

Niestety, brak zrozumienia specyfiki teologii jako pełnowartościowej nauki, pozostaje istotnym problemem na Ukrainie, zarówno w myśli społecznej, jak i w środowisku uniwersyteckim, a także w kręgach administracyjnych. Taki stan rzeczy ma swoje źródło nie tyle w braku postrzegania teologii jako nauki, ile w tym, że dotyka ona – co bywa przeszkodą – sfery sacrum. Poza tym w niektórych kręgach kościelnych występuje pewien sposób odosobnionego traktowania teologii, który jest tożsamy z poglądami tych osób, które redukuje obszar zainteresowań teologii tylko do sfery wewnętrznych potrzeb wspólnoty mających na celu wychowanie „przyszłych propagatorów kultu”. W tym obszarze potrzeba jeszcze wielkiej i poważnej pracy zarówno w społeczno-państwowych, jak i kościelnych kręgach, tak aby pojęcie „teologia” wszędzie było jednoznacznie rozumiane i traktowane. W naukowej pracy teologowie jako pierwsi są powołani do tego, aby przecierać szlaki w społecznej świadomości, która jest podatna na rozmaite skrajności.

Z perspektywy członka Ukraińskiej Grekokatolickiej Cerkwi wyzwania przed którymi stoi teologia można określić w następujący sposób:

2. Odnalezienie swojej tożsamości (teologia fundamentalna – antropologia)

Po rozpadzie Związku Radzieckiego i lansowanego wówczas typu człowieka z komunistyczną moralnością, którą ówczesny system państwowy starał się stworzyć, społeczeństwo ukraińskie weszło w stan kryzysu antropologicznego, co jest następstwem poszukiwania nowych wartości w życiu¹. Żyjemy w czasie krystalizacji człowieka „kryptoradzieckiego”, który kultywuje i propaguje pewien rodzaj nostalgii za rzekomo beztroskim życiem w epoce Związku Radzieckiego. Jedną z przyczyn ta-

¹ С. Шевчук, *Аналіз конкретних обставин життя українців (греко-католиків) на тлі моралі нинішнього світу*, в: *Документи Патріаршого Собору Української Греко-Католицької Церкви*, Львів 2002, с. 56-57.

kiego stanu rzeczy jest fakt, że Ukraina odzyskała niezależność posiadając niewielki odsetek inteligentnych elit w stosunku do całego społeczeństwa. Jedna część inteligencji – humanistyczna i niezwykle zsovietyzowana, nie była przygotowana do roli przewodzenia społeczeństwu i wzięcia odpowiedzialności za państwo; druga – dysydencka, uważała, że tylko jej przysługuje prawo udziału we władzy, ponieważ to właśnie ona dokonała właściwego wyboru jeszcze w czasach komunizmu. Pozostała część „inteligencji”, to ten typ „inteligenta”, który Chruszczow nazwał «sługusami partii». Iwan Dziuba pisze o nich w następujący sposób: «Zamiast ukierunkowywać młodzież na mistrzów, wychowywać ją jako spadkobierców tradycji kulturowej, wykorzystywano ją do oderwania od tradycji, do zamiany mistrzów»². Został «nadszarpnięty intelektualny potencjał narodu», «zniekształcono jego socjopsychikę zmasowanym ładunkiem strachu i serwilizmu»³. Zdobyte przez Ukrainę politycznej niezawisłości spowodowało poszerzenie zakresu wolności, ukazało przy tym «negatywne cechy» człowieka, które przedtem pozostawały ukryte («egoizm, korupcja, zdzierstwo, sprzedajność, nieodpowiedzialność, chciwość, chamstwo, rozwiązłość ...»⁴).

Wielką nadzieję pokładano w Kościele, uważano że właśnie on będzie sprzyjać odbudowaniu tożsamości człowieka i społeczeństwa. Kościół, nie zważając na nieustające prześladowania, pozostaje znaczącą potęgą, która chociaż sama boryka się z problemami związanymi z tym samym «elementem ludzkim», potrafi je przezwyciężyć. Swoją moc czerpie z udziału w życiu sakramentalnym, dlatego łatwiej jest jej działać aniżeli innym ludzkim strukturom, nawet akademickim. Zdaniem wielu, rdzeń Kościoła pozostaje nienaruszony. W tym sensie pozostaje on wielką siłą, mającą ogromne zasoby duchowe i intelektualne do tego, aby uformować nową elitę, która będzie w stanie stopniowo przeciwstawić się kryptosowietyzmowi, który zniewolił umysły tak poszczególnych osób, jak i pewnych grup społecznych.

² I. Дзюба, *Пастка: 30 років зі Сталіним, 50 років без Сталіна*, Київ 2003, c. 125.

³ Tamże, s. 124.

⁴ Tamże, s. 126.

3. Społeczna eklezjologia (teologia dogmatyczna)

Wbrew «wykorzenieniu – emocjonalnemu, kulturalnemu, światopoglądowemu» i temu, że «w społeczeństwie prawda, sprawiedliwość, elementarne normy etyczne nie są najważniejszymi wartościami»⁵, ogromna ilość osób odnajduje swój wzór życia w Kościele i moralności chrześcijańskiej. Jednocześnie pozostaje w nich mimo wszystko podświadome poczucie tego, że wyjątkowe prawo decydowania o rozdziale sfery wpływów na życie zewnętrzne i wewnętrzne człowieka posiada państwo, a nie Kościół. Ta ze wszech miar «negatywna emanacja, która przenika całą sferę kultury»⁶ propaguje stanowisko, wedle którego to nie człowiek, ani Kościół, a właśnie państwo pozostaje odpowiedzialne za określenie zakresu ludzkiej moralności, za rodzinne szczęście, za wychowanie dzieci, za rozróżnienie między dobrem i złem. Dlatego kolektywne indywidualizmy pozwalają sobie na różnego rodzaju „racjonalne rewizje i intelektualne manipulacje”.

Opisany stan rzeczy wymaga ożywienia w rozwoju społecznej eklezjologii, co poniekąd jest czymś więcej aniżeli tylko wprowadzeniem w życie społecznego nauczania Kościoła. Obrazowo można powiedzieć tak: mamy do czynienia z zaciemnionymi ikonami, które wielu osobom nie mówią. W społeczeństwie został zablokowany zmysł autentycznego rozumienia chrześcijaństwa, które pozwala zjednoczyć się z Jezusem Chrystusem, w swojej osobie jedynym sięgającym niebios i tym samym nas przebóstwiający. Zadaniem «społecznej eklezjologii» jest w sposób epistemologiczny przedstawiać Jego Światło. Ks. dr Swiatosław Szewczuk na III sesji Patriarszego Soboru Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego konstatował: «trzeba uczynić wszystko, aby Kościół Chrystusowy, jako depozytariusz jedyne go Źródła odrodzenia narodu, wziął na siebie odpowiedzialność za ewangelizację i chrystianizację tej kultury, czyli podjął dzieło prawdziwego uzdrowienia oraz odrodzenia zranionego społeczeństwa w blasku Chrystusowej Prawdy». «Społeczna eklezjologia» – jest to nauka, która realizuje zasadę, wedle której «na początku powinny odrodzić się same członki Ciała Chrystusowego, które stąd czerpiąc

⁵ Tamże, s. 127.

⁶ Tamże.

siłę stają się zdolne zanieść każdemu człowiekowi ten skarb, który noszą w sobie», i to właśnie starają się realizować⁷.

Z drugiej strony, współczesne technologie, środki telekomunikacji, mass media, są szczególnie efektywnymi instrumentami w dialogu teologicznym. Zadaniem teologów jest umiejętnie wykorzystywać te narzędzia i zaszczać światło Chrystusa w ten niezwykle potężny środek interpersonalnego komunikowania. Aby w sposób odpowiedzialny reagować na wyzwania współczesności, prezentując moralną ocenę Kościoła dotyczącą rozmaitych, często kontrowersyjnych problemów, niezbędne jest wypracowanie odpowiednich form, pojęć, kategorii, którymi można by było posługiwać się w świecie, ale które również dawałyby ludziom możliwość odnalezienia swojego miejsca dla duchowego rozwoju. Nie można jednak zrealizować tego postulatu bez dialogu: z jednej strony, dialogu z Bogiem, w którym prawdziwy teolog pozostaje poprzez obcowanie z Najwyższym, ale ten element jest niewystarczający, dlatego, z drugiej strony, należy uwzględnić jeszcze inny wymiar – horyzontalny, czyli konieczność rozmowy między ludźmi i z ludźmi. Innymi słowy, teolog powinien wejść w szerokie masy społeczne, dostosowując swój dialog z Bogiem do różnorodnych potrzeb ludzkich, proponując im swoje idee czy koncepcje. Taka duchowa rozmowa teologa, która ma miejsce zarówno w wymiarze wertykalnym – z Bogiem, jak i w horyzontalnym – ze społeczeństwem, może przynieść praktyczne korzyści dla wielu osób.

Mass media mogą też posłużyć jako środek dla uchwycenia „jurodywowych” myśli dotyczących negatywnych zjawisk w społeczeństwie. Środki masowego przekazu powinny być obecne wszędzie szerząc informacje, chociaż przede wszystkim należy poszukiwać możliwości interpersonalnego dialogu w różnych wymiarach życia społecznego. Ale tak jak nie jest możliwa spowiedź przez Internet, tak również nie jest możliwe tworzenie wspólnoty za pomocą tego środka komunikacji, takiej prawdziwej wspólnoty, która realizowałaby zasadę „jedni drugich ciężary noście”. Oznacza to, że optymalną sytuacją jest taka, gdy ludzie spotykają się i wspólnie modlą się, a jako dodatek w swojej pracy i modlitwie wykorzystują elektroniczne nośniki informacji i bazy danych. Informacja efektywnie

⁷ С. Шевчук, *Аналіз конкретних обставин життя українців*, с. 65-66.

oddziałują i pomagają wtedy, gdy we wnętrzu człowieka, który rozmyśla o dziełach Bożych na podstawie interpersonalnego doświadczenia, jest już obecny żywy bodziec, który pozwala dostrzec w drugim, człowieka – nosiciela ikony Jezusa Chrystusa. Powołując człowieka do życia w tym świecie, Bóg wiąże z nim jakąś nadzieję i oczekiwania. Grzechem byłoby narzekać, że «kiedyś było dobrze», czy «tam będzie lepiej» – wszystko jest takim, jakim być powinno. Istnieje pewna misja (plan), którą każdy człowiek ma do zrealizowania i zadaniem człowieka jest umiejętnie dojrzeć i rozpoznać ten Boży plan. Jest on statyczny (niezmienny), a nie wczoraj wymyślony, czy też narzucony pod wpływem nowych prądów – płynących z internetu, czy innych pokus. Zadaniem człowieka jest spokojne odczytywanie otaczającego świata, wycucie sytuacji i zachowanie się w sposób należyty. W takim rozumieniu teolog jest osobą, która daje człowiekowi możliwość odnalezienia swojego miejsca we Wszechświecie i odczytania Bożego planu, w którym przewidziano dla niego udział.

4. Uznanie hierarchii wartości w Bożym Ciele (teologia moralna)

We współczesnym, kryptosowieckim społeczeństwie człowiek pozostaje przeważnie sam dla siebie punktem odniesienia. Trudno przychodzi mu znalezienie autorytetów, w oparciu o które mógłby budować własny światopogląd i pomagał innym czynić to samo. Brak stabilności w warstwie światopoglądowej stwarza niebezpieczną sytuację w której każdy, kto potrafi odnaleźć kluczowe, przemawiające do serca człowieka słowo, może uczynić go «swoim». Nie ma wyraźnego i jednoznacznego uznania własnych korzeni, które oznaczało by pewne zobowiązanie wobec Bożego społeczeństwa. Nie ma Bożego Ciała, które przenikałoby człowieka. Natomiast w wielu wypadkach pojawia się człowiek, który interpretuje i tworzy swój własny, nikomu nie podlegający «kościół», który utożsamia z Bożym Ciałem. Wtedy człowiek ze swoimi zachciankami i nienaturalnymi pragnieniami staje się jedynym kluczem i punktem odniesienia dla Bożego objawienia, wskutek czego łatwo jest zmienić cokolwiek w Bożych Przykazaniach, jest to tym łatwiejsze, że zależy tylko od człowieka czy grupy ludzi. Dzisiaj brakuje ludziom wierności w spełnianiu Bożych

przykazań, wierności wobec Boga, moralnej postawy służenia Mu swoim życiem. Tym samym zostaje naruszona podstawowa hierarchia wartości. Brakuje Bożego podejścia do Ewangelii. Ks. Jakow Krotow w taki oto sposób opisuje zaistniałą sytuację: wybrali «nie Ewangelię, a kościelne prawo, ponieważ Ewangelia im nie odpowiada, bo napisano «nadstaw policzek», a oni tego nie lubią», zamienili «Kapitał» Marksa na Typikon»⁸.

Alain Besançon konstatuje, że międzynarodowy ruch komunistyczny dzisiaj «w pewnej mierze zastąpiła ... państwowa Rosyjska Cerkiew Prawosławna»⁹. W Cerkwiach sprawy tożsamości i zakresu jurysdykcji często zastępują podstawowe soteriologiczne potrzeby. Deklaracje określenia własnej tożsamości prowadzą do popadania w ekskluzywizmy, które przysyłają przepowiadanie podstawowych ewangelicznych prawd. Patriarcha Lubomyr (Huzar) pisze: «Nikomu nie udało się zmierzyć głębi zapaści, którą wyrządziły chrześcijaństwu polemiczne formy teologizowania oraz prozelityzm stosowany w duszpasterstwie ... Na dzień dzisiejszy żadna z ukraińskich Cerkwi nie może uważać się wolną od odpowiedzialności za duchowe straty wyrządzone taką postawą»¹⁰.

5. Dialog między wspólnotami chrześcijańskimi (teologia ekumeniczna)

Osoby myślące inaczej niż większość nie są mile widziane w społeczeństwie. Często przypisuje się im wrogie zamiary, traktuje się jako „instrumenty” w rękach obcych sił mających na celu zniszczenie ukraińskiego społeczeństwa i państwa. Wielu grekokatolików jest przekonanych o tym, że aby być człowiekiem prawdziwie przynależącym do społeczeństwa trzeba być ukraińcem-grekokatolikiem. Jeszcze dla innych oznacza to bycie nie-prawosławnym Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Ten sposób

⁸ Я. Кротов, *Интерв'ю*, в: RISU, <http://www.risu.org.ua/ukr/religion.and.society/interview/krotov/>

⁹ М. Літич, *Єдність у розколі. Християнський діалог для багатьох залишається „німим”*, в: „Україна молода”, 7 квітня 2004.

¹⁰ Патріарх Любомир (Гузар), *Один Божий народ у краї на Київських горах. Слово Блаженнішого Любомира, митрополита Києво-Галицької митрополії Української Греко-Католицької Церкви, з нагоди започаткування повернення осідку митрополита до Києва*, в: RISU, <http://www.risu.org.ua/ukr/news/article;904/>

rozumowania znajduje w strukturach społecznych szerokie grono zwolenników zasłaniając tym samym Boży świat przed nimi. Taki sposób myślenia odkrywa patriarcha Lubomyr, pisząc: «Każdą konfesyjną gałąź Cerkwi Kijowskiej, historycznie bliska jednemu z chrześcijańskich centrów, wcale nie musi wyrzekać się swoich uświęconych przez tradycję związków konfesyjnych z centrum»¹¹. To właśnie jest kierunek pracy dla teologów: zachęcać i samemu uczyć się ze swoich oraz cudzych relacji między konfesyjnymi gałęziami Kijowskiej Cerkwi posiadającymi własne duchowe i jurysdykcyjne ośrodki, tak aby związki te objęły całą Cerkiew Kijowską i niosły za sobą wszechstronne kulturalne i światopoglądowe ubogacenie. W tym obszarze Ukraiński Kościół Greckokatolicki ma dodatkowe zadanie, polegające na umiejętnym wykorzystaniu swoich wielowiekowych związków z chrześcijańską Europą dla tworzenia atmosfery wzajemnego zaufania między różnymi społeczeństwami. Aby «myśleć o jedności Kijowskiej Cerkwi nie można odcinać się od skarbu bycia we wspólnocie z różnymi chrześcijańskimi ośrodkami», ale oprócz tego potrzeba «aby wszystkie odłamy Kijowskiej Cerkwi wyzbyły się pozostałości tak zwanego «uniatystycznego» myślenia, które przejawia się w twierdzeniu o nieuniknionej konieczności podporządkowania Cerkwi Kijowskiej innym Kościołom – czy to Zachodu, czy Wschodu»¹².

6. Dialog z judaizmem (teologia judaizmu)

Brakuje głębszego dialogu z judaizmem. Znaczna część teologii judaizmu w formie chasydyzmu ukształtowała się na terenach Galicji i Podola. Część osób wyznania mojżeszowego po europejskim holokauście przeniosła się do USA. Ponieważ ta tradycja powstała na ukraińskiej ziemi, stwarza to możliwości dla refleksji i skonfrontowania z naszym chrześcijańskim doświadczeniem. I w tym obszarze należy również odnajdywać wyzwanie dla Kościoła. Analizując teologiczną literaturę autorów nieukraińskich (rosyjskich, greckich czy polskich) otrzymamy, przeważnie, greckie dualistyczne podejście, które w człowieku rozdziela duszę,

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

ciało i ducha. Natomiast, judaistyczna kultura ukazuje nam całościowy, integralny obraz człowieka oraz jedyne Boga.

7. Patriarchat Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego

Ten problem dotyczy nie tylko Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego jako konkretnego wyznania pozostającego w jedności ze Stolicą Apostolską, ale Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego jako części rozdzielonej Cerkwi Kijowskiej chrztu włodzimierzowego. Kijowska Cerkiew¹³ jest głęboko zakorzeniona w tradycji i ma dobrze rokujące perspektywy na przyszłość. Zaakcentował to Biskup Rzymu Jan Paweł II: «Widzenie, które miał apostoł, dotyczy nie tylko waszej przeszłości; to widzenie ukierunkowane jest również w przyszłość kraju i narodu». O ile, jak kontynuuje tę myśl patriarcha Lubomyr: «Nowy blask chwały Bożej ... może i powinien promieniować z jedynej Kijowskiej Cerkwi»¹⁴. Do tego potrzeba, aby «w przyszłości ukraińscy chrześcijanie doszli do wspólnego postrzegania swojej kościelnej historii»¹⁵. Historyczna przeszłość oraz jej karykaturalna interpretacja w wielu przypadkach nie pozwala dzisiejszym chrześcijanom żyć autentycznym życiem. W przeprowadzonych historycznych badaniach zbyt mało jeszcze, albo lepiej powiedzieć, że prawie w ogóle nie zostały opisane własne straty każdej Cerkwi spowodowane rozdziałem na poszczególne jurysdykcje. Patriarcha Lubomyr pisze tak: «W minionych «ekskluzywistycznych» czasach przynależność odłamów wyznaniowych Cerkwi Kijowskiej do różnych centrów powodowała znaczące straty w duchowych i instytucjonalnych prze-

¹³ Pojęcie «Cerkiew Kijowska» odpowiada wschodniemu eklezjologicznemu pojęciu, według którego określa się Cerkiew od pierwszej biskupiej stolicy, jak np. Jerozolimską, Aleksandryjską, Rzymską. W podobny sposób nazywają również patriarchaty: Konstantynopoliński, Moskiewski. Dzisiaj «Cerkiew Kijowska» na Ukrainie – to Ukraińska Cerkiew Prawosławna Moskiewskiego Patriarchatu, Ukraińska Cerkiew Prawosławna Kijowskiego Patriarchatu, Ukraińska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna oraz Ukraiński Kościół Grekokatolicki. Wszystkie one pochodzą od jednej Kijowskiej metropolii i w niej upatrują swoją kościelną pełnię.

¹⁴ Патриарх Любомир (Гузар), *Один Божий народ у краї на Київських горах. Слово Блаженнішого Любомира, митрополита Києво-Галицької митрополії Української Греко-Католицької Церкви, з нагоди започаткування повернення осідку митрополита до Києва*, в: RISU, <http://www.risu.org.ua/ukr/news/article;904/>.

¹⁵ Tamże.

jawach kijowskiej pobożności”¹⁶. Fakt ten wymaga, ze strony Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego oraz jego teologów, aby po etapie historycznego opracowania i uświadomienia faktów, zrównoważyć swoje kościelne myślenie przechodząc od wyłącznego i stałego dialogu z Kościołami Zachodu do budowania i umacniania instytucjonalnej współpracy z Kościołami Wschodu.

Po tym jak w 2002 roku na Trzeciej sesji Patriarszego Soboru Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego została jednogłośnie przyjęta decyzja odnośnie do prawa podniesienia do godności patriarchatu Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego¹⁷ i została skierowana prośba do Biskupa Rzymu, aby pobłogosławił dopełnienie przez wschodni Kościół swojej hierarchicznej struktury, Synod Biskupów również jednogłośnie podtrzymał tą decyzję. Taka dojrzałość postawy Cerkwi dzisiaj wymaga dopracowania modelu stosunków między Kościołami. Do tego z kolei potrzebny jest następny krok, który umożliwiłyby opracowanie nowej wersji udoskonalonego Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich. Wtedy wewnątrz Kościoła katolickiego stosunki „z” oraz „między” Kościołami Wschodu byłyby takie, jakie są przewidywane w przyszłości z chrześcijanami wyznania «prawosławnego». Dlatego niezbędne jest, aby dzisiejsi prawosławni chrześcijanie dostrzegli żywy przykład stosunków między Kościołami, tak jak one powinny wyglądać według nowej interpretacji Piotrowego służenia Jedności Kościołów. Potrzeba, aby już dziś wzrósł poziom wzajemnego zaufania między Katolickimi Kościołami, by wśród nich nastąpiła możliwość pełnego realizowania swojej własnej kościelności, bez konieczności obowiązkowego uwzględniania w takich wypadkach pozytywnej ingerencji Stolicy Apostolskiej. W takim kierunku zmierzające dążenia różnych kościelnych i teologicznych środowisk prawosławnych chrześcijan kijowskich są jak najbardziej właściwe dla Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, są też «znakiem ogromnie ważnego procesu, charakterystycznego dla wszystkich odłamów Kijowskiej Cerkwi, które działają na terytorium Ukrainy»¹⁸.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Документи Патріаршого Собору Української Греко-Католицької Церкви*, Львів 2002, с. 222-223.

¹⁸ Патриарх Любомир (Гузар), *Один Божий народ у краї на Київських горах*.

8. Nowe kierunki w teologicznej pracy i praktyce

W badaniach teologicznych warto wykorzystywać różne osiągnięcia nauk humanistycznych. Szczególnie w ekumenizmie należy poszukiwać nowych modeli relacji, które pozwoliłyby przejść od obowiązującego „«ekumenizmu stawiania ultimatum» do partnerskiego dialogu”¹⁹. Dotychczasowe «stosunki naznaczone były biernością, trzymaniem się schematów i modeli przestarzałych, które przede wszystkim określały «strefy wpływów»»²⁰. «Dzisiejsze cechy sytuacji kościelnej na Ukrainie należy traktować nie jako naruszenie jedynie możliwego międzykościelnego porządku, ale jako proces, determinowany naturalnym rozwojem ukraińskich Kościołów»²¹. Do tego potrzebna jest umiejętność wysłuchania wszystkich zainteresowanych bez «piętnowania» kogokolwiek czy traktowania z pozycji zwierzchniego pouczenia. Tego można się uczyć czerpiąc z «doświadczenia współczesnej cywilizacji w sferze rozwiązywania konfliktów»²². «Alternatywą dla monopolistycznych prób rozwiązania problemu utworzenia jednej lokalnej Cerkwi na Ukrainie poprzez dominację któregośkolwiek z odłamów ma być zjednoczenie dążeń całej chrześcijańskiej wspólnoty. Rozstrzygnięcie w sposób cywilizowany losu Kijowskiej Cerkwi może stać się prawdziwym «laboratorium ekumenizmu» (Jan Paweł II), pozbawionym ultymatywnego charakteru i przepełnionym duchem współpracy i partnerstwa»²³.

W takim nowym rozumieniu w Watykanie mógłby się odbyć, na przykład, Generalny Sobór Kościoła Rzymskokatolickiego, a Sobór Powszechny byłby zorganizowany prawdopodobnie gdzie indziej. Powinno nastąpić w świadomości Kościołów rozeznanie tego, że jest różnica między powszechnym przedstawicielstwem wewnątrz wspólnoty Kościołów zjednoczonych ze Stolicą Apostolską, a powszechnym i ekumenicznym przedstawicielstwem Kościołów, w których według Soboru Watykańskie-

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Tamże.

go II, istnieją elementy zbawienia Jedynego Chrystusowego Katolickiego i Prawosławnego Kościoła.

9. Potrzeba określenia wzajemnych stosunków między Kościołem a społeczeństwem (teologia pastoralna)

Patriarcha Lubomyr pisze, że trzeba «wyraźnie określić zarówno różnice, jak i obszary współdziałania Kościoła i państwa w zakresie posługiwania Ludowi Bożemu na Ukrainie». Z kolei, ks. Iwan Hawanio stwierdza, że „«znakiem czasu» dla Cerkwi Kijowskiej można nazwać wciąż rosnącą wśród ludzi potrzebę słuchania głosu Kościoła i chęć poznania chrześcijańskiej oceny teraźniejszych wydarzeń”²⁴. Dlatego też teologia powinna znaleźć odpowiednią formułę komunikowania się ze społeczeństwem, analogicznie do sposobów wykorzystywanych na przykład we współczesnej kulturze. Dlatego też «nie należy kontestować współczesnych zjawisk kulturowych», ale «uczestniczyć w nich i podjąć próbę ich teologicznej reinterpretacji»²⁵. «Głównym pojęciem, którym operuje współczesna kultura, jest pojęcie «społeczeństwa obywatelskiego». Zasadą jednoczącą w społeczeństwie pluralistycznym są obecnie «wartości ogólnoludzkie». Nasz stosunek do wartości humanistycznych powinien nabrać wymiaru teologicznego. Humanizacja świata w świetle wartości ogólnoludzkich jest czynnikiem jednoznacznie wskazującym na do wartościowanie ludzkiej kultury. Natomiast teologia może zaproponować humanizację mającą swe źródło w Bogu»²⁶.

We współczesnej teologii na Ukrainie wciąż w sposób niewystarczający uwzględnia się jej duszpasterski aspekt, próbując przy tym bezkrytycznie kopiować zachodnie wzory akademickie. Stwarza to niebezpieczeństwo, że tak uprawiana teologia nie będzie posiadała duszpasterskiego wymiaru i skutku. Patrząc na twórczość Ojców Kościoła dostrzegamy, że ich teologia była próbą odpowiedzi na duszpasterskie potrzeby. «Poprzez parafię Kościół niejako wciela się w miejscową kulturę.

²⁴ І. Гаваньо, *Богословський вимір соціального життя*, в: *Документи Патріаршого Собору Української Греко-Католицької Церкви*, Львів 2002, с. 52.

²⁵ Там же, с. 53.

²⁶ Там же, с. 54.

Przy czym dana kultura staje się chrześcijańska duchem, a chrześcijaństwo wyraża się w kulturalnych, a przez co i w społecznych formach»²⁷. «Wpływ Kościoła na społeczeństwo realizuje się nie poprzez zewnętrzne czynniki ..., ale z wnętrza, poprzez przebudzenie sumienia w odrodzonym duchu»²⁸. «Teologiczne podejście pozwoli dać autentycznie chrześcijańską odpowiedź na istniejące problemy i tym samym ubogaci społeczne dążenia»²⁹.

Teologia powinna również pokonać i odrzucić klerykalny ekskluzywizm. Księża w większości przypadków postrzegają siebie jako «sól ziemi», a Lud Boży – to bierna masa – wypełniacz, którym należy kierować. Takie podejście nie pozwala dostrzec potrzeb świeckich. Księża nie pytają świeckich o zdanie odnośnie do duszpasterskich i dogmatycznych problemów. Jeśli chodzi o obszar praktyk liturgicznych księża na ogół nie biorą pod uwagę potrzeb świeckich, polegają na własnych wyobrażeniach. Nie próbują wprowadzać ciekawych i korzystnych zmian mających wpływ na praktykę duchową.

Przede wszystkim nie stosuje się komentarzy liturgicznych, jeśli chodzi o wyjaśnienie przebiegu Liturgii i zaakcentowanie jej kluczowych momentów. W taki sposób utrwała się w pamięci obecnych, co i jak należy robić w takim lub innym momencie Liturgii, aby była ona dla nich nie tylko zjawiskiem magicznym, ale działaniem w którym w pełni uczestniczy cały człowiek. Przy czym potrzeba umiejętności aby akademicką wiedzę «przeżywać» w Liturgii. Dlatego podkreślamy, że teologia powinna umieć przywdziewać liturgiczne szaty. Często powiela ona stare katechetyczne wzory, które były aktualne jeszcze przed Vaticanum II. W liturgice, tekstach i gestach możemy odnaleźć wiele teologicznych skarbów dla praktycznej katechezy. W takim sposób formuje się wspólnota, która wspólnie przeżywa Słowo. Słowo nie jako informację do rozmyślań, ale Słowo jako Życie.

²⁷ Tamże, s. 51.

²⁸ Tamże, s. 50.

²⁹ М. Бендик, *Богословський вимір соціального життя як відображення догмату про Пресвяту Трійцю*, в: *Документи Патріаршого Собору Української Греко-Католицької Церкви*, Львів 2002, с. 48.

10. Zakończenie

Zarysowany wyżej katalog wyzwań, które stoją przed teologią na Ukrainie odzwierciedla kierunki i dynamikę rozwoju tej naukowej dyscypliny w Cerkwi Kijowskiej. Niezwykle ważnym jest, że rozwój teologii postępować będzie w atmosferze wciąż rozwijającego się dialogu ekumenicznego. Przyniesie to Kościołowi Powszechnemu nowe rozeznanie Bożego działania i rozumienie Kościoła w całości. Jeśli mówimy o wychowawczych zadaniach teologii, to główny problem polega na tym: czy teologowie zaczną mówić językiem zrozumiałym dla postkomunistycznego społeczeństwa, czy też teologia nadal pozostanie hermetyczną nauką zrozumiałą dla wąskiego kręgu specjalistów? Wierzymy jednak, że przyszłość teologii na Ukrainie – ekumeniczna i wspólnotowa (społeczna).

Mychajło Dymyd, dziekan – mitrat, sekretarz generalny Patriarszego Soboru Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, kanclerz Lwowskiej Archieparchii Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, doktor wschodniego prawa kościelnego (kanonicznego), wykładowca teologii, współtwórca i pierwszy rektor odnowionej Lwowskiej Bogosłowskiej Akademii (dziś – Ukraiński Katolicki Uniwersytet), założyciel «Radio Woskresinnia» na Ukrainie, założyciel «Agencji Religijnej Informacji», założyciel i dyrektor Instytutu Prawa Kościelnego Lwowskiej Bogosłowskiej Akademii, przewodniczący Ukraińskiego Teologicznego Towarzystwa Naukowego.

Tłumaczenie
Barbara Nuckowska